

**Protokół nr 25-06/2012**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji**  
**z dnia 23 maja 2012 r.**  
**w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1**  
**(godz. 16:00, sala nr 003)**

Komisja obradowała w 7-osobowym składzie, według listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Radny Wojciech Błaszowski.

Przewodniczący stwierdził quorum i powitał zebranych. Następnie zaproponował zmiany do porządku posiedzenia zmieniając kolejność poszczególnych punktów.

Radna Beata Wierzba zaproponowała uzupełnienie porządku o punkty:

- *Stan restrukturyzacji likwidowanych szkół, zatrudnienie nauczycieli*
- *Szkolnictwo dzieci niewidomych w kontekście pisma z Polskiego Związku Niewidomych*
- *Zatwierdzenie arkuszy organizacyjnych szkół zawodowych i rozpatrywania tego w kontekście zmienianej ustawy o systemie oświaty.*

Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawia się następująco:

1. Wyniki tegorocznej rekrutacji do gdańskich przedszkoli
2. Analiza szkół prowadzonych przez Gminę Gdańsk (ilość uczniów, ilość oddziałów, koszt utrzymania ucznia, wyniki, ilość nauczycieli, ilość laureatów).
3. Zasady rekrutacji do szkół w roku szkolnym 2012/2013.
4. Przygotowanie do roku szkolnego 2012/2013
5. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia źródeł dochodów własnych gromadzonych na wydzielonym rachunku i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzenia planów finansowych dla wydzielonych rachunków dochodów własnych samorządowych jednostek budżetowych - druk nr 552
6. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów - druk nr 559

7. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 561
8. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 560
9. Stan restrukturyzacji likwidowanych szkół, zatrudnienie nauczycieli.
10. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.
  - a) Pismo z Polskiego Związku Niewidomych
  - b) Zatwierdzenie arkuszy organizacyjnych szkół zawodowych i rozpatrywania tego w kontekście zmienianej ustawy o systemie oświaty.

*Tak zaproponowany porządek przyjęto jednogłośnie 5 głosami „za”*

*Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

#### **PUNKT 1**

#### **Wyniki tegorocznej rekrutacji do gdańskich przedszkoli**

*Materiały stanowią załącznik nr 4 do protokołu.*

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

W tegorocznej rekrutacji brało udział 58 przedszkoli publicznych i 9 przedszkoli niepublicznych, z których 8 to są nasze przedszkola sprywatyzowane. Miejsc w przedszkolach było przygotowanych 6570, zakwalifikowanych dzieci do przedszkola 6565 czyli zostało wolnych 5 miejsc w przedszkolach. Nieprzyjętych do przedszkola dzieci mamy 1200, wolnych miejsc w przedszkolach niepublicznych jest 521. sytuacja taka wynika z faktu, że w przedszkolach pozostało 803 dzieci sześciolatków, które powtarzają przedszkole. W tej sytuacji niestety mamy problem bo ok. 600 dzieci, głównie 3 i 4-letnich, pozostanie bez miejsc w przedszkolu. Nie mówię tu o punktach przedszkolnych.

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.*

#### **Halina Leman - członek Komisji**

Jaka jest propozycja dla tych rodziców, których dzieci się nie dostały?

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Na dzień dzisiejszy w klasach pierwszych sześciolatków jest 1018, w ubiegłym roku o tym czasie było 1320. Sześciolatków zapisanych do zerówek szkolnych (...). Prawda jest taka, że w styczniu tego roku ta ustawa, którą zmieniono w tym zakresie spowodowała obłożenie samorządów, nie byliśmy do końca przygotowani a przygotować dla trzylatków miejsca w szkołach jest niemożliwe.

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

Jak weryfikowane jest to, że kobieta jest samotną matką?

### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Rozporządzenie które wyszło w 2004 roku mówi, że pierwszeństwo mają kobiety samotne do wszelkich form przedszkolnych, żłobkowych i jest postawiona przed dziećmi niepełnosprawnymi. Mimo, że wszystkie samorzady pisały do ministerstwa, ustawa nie precyzuje co rozumie pod pojęciem „samotna matka”. Natomiast Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zdefiniował, że nam nie wolno weryfikować czy to jest samotna matka. Przyjeliśmy, że samotną matką jest panna, wdowa, rozwódka, będąca w separacji i do ubiegłego roku tak weryfikowaliśmy samotnego rodzica. Generalnie Główny Inspektor Danych Osobowych uznał, że w procesie rekrutacji ani urzędnicy, ani pracownicy przedszkoli nie mogą domagać się żadnego dokumentu żeby zweryfikować to kryterium. I mamy w tym momencie związane ręce.

### **Żaneta Geryk - członek Komisji**

Nie ma miejsc dla ok. 1000 dzieci, jest 500 dzieci w placówkach niepublicznych, które nie włączyły się do elektronicznej rekrutacji i mam pytanie dlaczego te przedszkola się nie włączyły? czy nie spełniały jakiś wymogów? jak wygląda czesne w niepublicznych przedszkolach? czy miasto może mieć wpływ na wysokość czesnego? bo tak to wygląda, że wiedząc, że na rynku jest tak dużo matych dzieci, przedszkola niepubliczne bardzo często te stawki podnoszą.

### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Miasto Gdańsk kupuje cały system rekrutacji ale oprócz przekazywania dotacji budżetowej nie może w żaden sposób finansować niepublicznych przedszkoli, w związku z tym ta część, która dotyczy włączenia się w rekrutację kosztuje ok. 600 zł od przedszkola, stąd te przedszkola nie wyrażają chęci. Wiedzą, że dużo dzieci się nie dostało więc po co mają się reklamować jak i tak rodzice będą szukali miejsc. 465 zł miesięcznie płacimy na każde dziecko w przedszkolu niepublicznym ale my mamy tylko obowiązek sprawdzać, czy te pieniądze idą rzeczywiście na działalność oświatową natomiast nie wolno nam ingerować w czesne. Ustawa mówi, że jeśli zarejestrujemy przedszkole do 30 września to od stycznia następnego roku może dostawać dłuższą dotację, my dajemy miesiąc po rejestracji. Te, które są u nas zarejestrowane mają odpowiednie warunki i wykwalifikowaną kadrę.

### **Halina Leman - członek komisji**

Ja tylko chciałam prosić o zachęcanie osób prywatnych, podmiotów niepublicznych, że może jeszcze do tego 30 września ktoś otworzy jakiś punkt.

### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Tych podmiotów niepublicznych mamy u nas zarejestrowanych przedszkoli i punktów przedszkolnych w tej chwili 90, a z tego co wiemy to jeszcze się zgłaszają.

### **Żaneta Geryk - członek komisji**

Sama jestem matką dzieci, które chodzą do przedszkola i jeżeli dzisiaj ktoś by zaczął procedurę otwierania przedszkola, na pewno dużo młodych mam nie podjęłoby decyzji, ryzyka do takiego przedszkola oddać dzieci.

### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

W ciągu ostatnich dwóch lat z 60-ciu niepublicznych podmiotów mamy już 90 więc to jest to wsparcie miasta.

### **Jolanta Banach - członek Komisji**

Panie przewodniczący, szanowni państwo ja przypominam, że niepubliczne przedszkola powinny być uzupełnieniem oferty a nie zamiarą. W tej chwili rodzice nie mają wyboru i ślą do prywatnego przedszkola. Jeżeli w publicznych przedszkolach nie będzie brakowało miejsc wówczas możemy mówić o warunkach wolnego wyboru, w momencie kiedy w publicznych przedszkolach miejsc brakuje aż tak bardzo dolegliwie wówczas wybór rodzica jest pozorny. Naszym zadaniem jest przypilnować tego żeby ten przyrost miejsc w przedszkolach publicznych był znaczący a to ze względu na różnice w odpłatności, które wciąż są. Rodzice wręcz zarzucają nam, że nie stoimy mocno na ziemi bo mamy inne dochody, a ktoś kto zaczyna swoje życie zawodowe i dostaje 1500 zł na rękę i liczy każdy grosz i dla niego różnica nawet 100 zł między przedszkolem publicznym a niepublicznym jest dużą różnicą. Jak ktoś żyje przez dziesięciolecia na poziomie od 3000 zł wwyż miesięcznie to naprawdę nie rozumie, że 100 zł może być może być bardzo znaczącą różnicą. Ja bym się bardzo sceptycznie przyjrzała temu nieustannemu stymulowaniu i wspieraniu miejsc niepublicznych. Ponieważ publiczne przedszkola są sprawdzone, dla rodziców jest to przedszkole pierwszego wyboru, a po drugie kwestia różnicy opłat wciąż jeszcze jest wysoka. Prowadzenie przedszkoli jest zadaniem własnym gminy, to nie rodzice biorą na siebie ryzyko czy umieszczą dziecko tylko gmina. Deficyt miejsc spowodował, że rzeczywiście jest problem z kryteriami, napisała do mnie jedna z gdańszczanek przesyłając w załączeniu odpowiedź ministerstwa edukacji na pytanie jak doprecyzować kryterium samotnego rodzicielstwa i chcę przypomnieć nam wszystkim, że zapis w 2004 roku ustawy o świadczeniach na rzecz rodzin o tym mówi, które świadczenia przysługują w sposób preferencyjny osobom samotnie wychowującym dziecko i nie jest zapisem socjalistycznym z przeszłości tylko jest zapisem konstytucyjnym, która to konstytucja mówi, że państwo zapewnia szczególne warunki pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji, w tym wymienia enumeratywnie rodziny wielodzietne oraz samotnie wychowujący dzieci. Kiedy powstawała ustawa o świadczeniach na rzecz rodziny ówczesny rzecznik praw obywatelskich zwrócił się do sejmu z żądaniem aby na kanwie tej ustawy funduszu alimentacyjnego realizować zasadę konstytucyjną czyli wszędzie tam gdzie jest mowa o pomocy rodzinie brać pod uwagę zapis o samotnie wychowującym dziecko. W oparciu o te zasady trochę mylimy tu porządku rzeczy i narosło trochę nieporozumień, jeżeli przy ocenie czy ktoś samotnie wychowuje dziecko posiłkujemy się ustawą o świadczeniach na rzecz rodziny, to proszę pamiętać, że z całym dobrodziejstwem inwentarza jako gmina powinniśmy to robić bo ustawa o świadczeniach na rzecz rodziny mówi wyraźnie jak należy weryfikować to czy ktoś samotnie wychowuje dzieci, ale z informacji przekazanej przez wydział edukacji czytamy, że urząd nie ma narzędzi i odmówił jednoznacznie wyposażenia gminy w takie narzędzia, więc jak nie można korzystać z narzędzi ustawy o pomocy rodzinie to nie z definicji. Ministerstwo edukacji narodowej, w tym załączniku, które przysłała jedna gdańszczanek, minister edukacji pisze, że dodatkowe kryteria może ustalić organ prowadzący czyli nie musi się tu gmina ograniczać tylko do tych kryteriów, które są w ustawie oświatowej. Dodatkowe kryteria to również oświadczenie, że rodzice wspólnie nie zamieszkują i nie prowadzą wspólnie gospodarstwa domowego, to też te kryteria, o których piszą rodzice, że jak dziecko było objęte opieką żłobkową, to

powinno być również objęte opieką przedszkolną. Jednostki samorządu terytorialnego to jest organy prowadzące publiczne przedszkola przeprowadzając rekrutację a jednocześnie biorąc pełną odpowiedzialność za realizację zadań z zakresu edukacji przedszkolnej wobec lokalnej społeczności, której są reprezentantem mogą ustalać mechanizmy kontrolne w zakresie przyjmowania dzieci do przedszkoli, w tym kontroli spełniania przedmiotowych kryteriów zgodnie z istniejącym stanem prawnym. Nie wiem co autor miał na myśli. Jeśli państwo macie jakąś korespondencję w tej sprawie to chętnie bym ją zobaczyła żeby się dowiedzieć dlaczego rzecznik wydał taką opinię. Jednocześnie minister edukacji zapowiada, że przygotowuje i przymierza się do zmiany tej ustawy i rozporządzenia. Taką asekuracją w pomocy społecznej jest oświadczenie, że się spełnia kryteria i rodzice, którzy twierdzą, że są samotnymi rodzicami oświadczają, że wspólnie z drugim rodzicem nie zamieszkuje i nie gospodarują.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Generalny Inspektor Danych Osobowych powiedział, że nawet osobne oświadczenie jest nadużyciem czyli nie mamy żadnej możliwości egzekwowania.

#### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jesteśmy świadomi tego, że mając takie zadanie powinniśmy się starać umożliwić korzystać z tego dobrodziejstwa jakim jest wychowanie przedszkolne. Proszę nam wierzyć, że w momencie planowania tego roku szkolnego budżetu na rok 2012 planowaliśmy go w rzeczywistości prawnej, która obowiązywała w połowie poprzedniego roku bo tak się planuje budżet. Nie wiedzieliśmy jeszcze, że nie ma ustawy zmieniającej te zapisy, nie da się w przeciągu pół roku tego zrobić natomiast jesteśmy w tej chwili wobec jeszcze jednego (...). w 2014 roku we wrześniu sześciolatki pójdą do szkoły jeżeli znowu coś się nie wydarzy czyli mamy ten zamknięty czas, w którym powinniśmy dalej widzieć sytuację większej potrzeby przedszkolnej aniżeli szkolnych i tak naprawdę żeby móc to w tym czasie zrealizować nie mamy innej szansy jak wykorzystać do realizacji tego zadania szkoły bo budowanie większej infrastruktury, która za rok nie będzie nam potrzebna nie ma sensu. Musimy jak najszerzej pokazywać, że szkoła ma takie możliwości i jest do tego gotowa żeby taką pomoc wychowawczą świadczyć, nie ma innego wyjścia i to jest taki apel do wszystkich żebyśmy się do tego przyczynili.

#### **Halina Leman - członek Komisji**

Rzeczywiście też jestem zdania, że miejsca w przedszkolach powinna zapewnić gmina, samorząd, natomiast myślę o najbliższym czasie kiedy musimy myśleć o poratowaniu sytuacji.

#### **Żaneta Geryk - członek komisji**

Odnosnie wypowiedzi pani prezydent - żeby rodzice nie zostawiali 6-latków w przedszkolu tylko w szkole musiałby być system w szkole tak jak w przedszkolu a tam dobrze wiemy, kończą się lekcje, zostaje świetlica, zostaje wielka grupa dzieci. W grupie dzieci, które w tym roku powinny pójść do szkoły 90% wybrało przedszkole, jest tam mniejsza grupa, nie ma mniejszych dzieci. Może jakaś społeczna kampania, że jednak szkoła.

#### **Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Wszyscy mamy rację, ale co z tego? Już od czterech lat to walczymy i nic nie jest lepiej. Zdecydowaną siłą rażenia jeśli chodzi o ten niewypał z 6-latkami spada na MEN. Teraz nie wprowadzamy dalszego bałaganu gdzie od samorządu po rodziców nie wiemy co dalej. I rzeczywiście ta ślepa reforma jest jednym wielkim buble. Rodzice nie wybierają szkół, głównym tego powodem są pracownicy edukacji, oni to widzą, nauczyciele wcale nie chodzą i nie naganiają 6-latków do szkół, jeżeli mamy wybór przedszkole, szkoła w 90% wybieramy przedszkole. Jeśli chodzi o kwestię finansową 5 lat temu lansowano niepubliczne przedszkole i wszystko się zatrzymało, chociaż uważam, że to słuszne. To jest niewypał, żeby przekazywać majątek miasta. Czy miałbym odpowiedź dzisiaj, że nowo wybudowane przedszkole nie pójdzie w niepubliczne ręce i zostanie w zasobach miasta, uważam, że to jest skandal jeżeli będziemy nadal budować na gminnej działce, za gminne pieniądze i wydawać miliony a potem przekazywać to w niepubliczne ręce. Chciałbym dzisiaj już taką deklarację usłyszeć. Po drugie, czy jest jakaś alternatywa dla tych 3, 4-latków, którzy się nie dostali? I chciałbym żeby ktoś się przyjrzał jak w szkołach niepublicznych są wykorzystane metry kwadratowe, tam już dochodzi do rzeczy kuriozalnych gdzie nie ma sal na rytmikę, nie ma dodatkowych sal na zajęcia z w-fu bo to wszystko jest dopchane do granic wytrzymałości.

#### **Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

A jak to wygląda na przestrzeni lat?

#### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Przez te 5 lat jak jestem na tym stanowisku to jest znacząca różnica bo jest prawie dwukrotna liczba miejsc w przedszkolach. Więc mówienie, że przez te wszystkie lata mówimy to samo jest niczym nie uzasadnione. Prześliśmy państwu tabelę porównawczą z pozostałymi latami.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Odpowiadając na pytanie, przedszkole na ul. Człuchowskiej rusza 1 września i będzie filią szkoły nr 12 na ul. Człuchowskiej i będą tam 5-latki czyli zerówki dla 5-latków.

#### **Jolanta Banach - członek komisji**

My oczywiście nie rozstrzygniemy teraz nakładów na samorządową opiekę przedszkolną, ja nie będę już tej sprawy kontynuowała. Mam konkretny wniosek: otóż mnie się nie wydaje żeby nie można było przeprowadzić wywiadu środowiskowego, mówię tu o MOPSie tam gdzie jest oświadczenie budzące wątpliwości.

#### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Pracownicy socjalni mają swoje zadania i ma uprawnienia do prowadzenia wywiadu środowiskowego ale to nie oznacza, że ja mogę wykorzystywać pracownika socjalnego w każdym obszarze. Ja mam wyraźnie napisane kiedy wolno mi stosować wywiad środowiskowy jako metodę sprawdzającą i na pewno nie jest to oświata.

#### **Jolanta Banach - członek komisji**

To w takim razie chciałam powiedzieć, że rodzic samotnie wychowujący dziecko oświadcza, że nie prowadzi wspólnie gospodarstwa domowego i nie zamieszkuje z drugim rodzicem.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Ale są rodzice, którzy w nieformalnej separacji mieszkają obok siebie w dwóch pokojach.

**Jolanta Banach - członek komisji**

Ale jeżeli państwo piszecie, że posiłkujecie się definicją „samotnego rodzica” ustawy o świadczeniach na rzecz rodziny to oznacza, że nie jest to jedyna definicja i narzucona i konieczna, może spróbujemy ustalić na potrzeby Gdańska inną definicję samotnego rodzicielstwa, która będzie uwzględniała fakt wspólnego zamieszkiwania i gospodarowania ponieważ powstanie sytuacja patologiczna, wobec której jesteśmy bezradni. Bo w głowie mi się nie mieści, że mogąc ustalać definicję niekoniecznie posiłkując się inną definicją samotnego rodzicielstwa jakby nie można tutaj trochę sprawy doprecyzować. Ja zadam takie pytanie naszemu mecenasowi.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Zrobiły to niektóre samorządy i ile z tych samorządów już jest w sądzie... Gdynia zabroniła brania dokumentów bo nie chcą iść do sądu, prześlę pani to co napisał do nas Generalny Inspektor Danych Osobowych.

**Adam Nieroda - radny Miasta Gdańska**

Chciałem się odnieść do wypowiedzi pana radnego Gierszewskiego, którego bardzo szanuję, odnośnie reformy sześciolatek to pani prezydent Kamińska nie jest Ministrem Edukacji Narodowej i naprawdę nie ma na te kwestie wpływu. Natomiast po pierwsze apeluje o to, żeby w jakiś sposób ułatwiać osobom zainteresowanym tworzenie punktów przedszkolnych, ułatwiać likwidację barier, które nie pochodzą od miasta, akurat miałem taki przypadek kiedy sanepid rzucił kłody pod nogi, tutaj jest mój apel żeby pomagać takim ludziom. Czy w przyszłym roku przy okazji przyszłorocznej rekrutacji planujemy jakieś zmiany w sposobie rekrutacji?

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Nie planujemy żadnych zmian.

**Beata Wierzba - członek komisji**

Chciałam zapytać, czy w nowo wybudowanych szkołach planuje się utworzenie oddziału przedszkolnego?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

W tej chwili szukamy dewelopera i jeżeli będzie wykorzystany ten projekt, który jest tworzony na Kalinowej to tam jest przygotowany na oddział przedszkolny.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawicieli rodziców 3-latków z przedszkola nr 84.

**Przedstawicielka rodziców 3-latków Przedszkola nr 84**

System rekrutacji przyjął o 14 dzieci więcej do naszego przedszkola...

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Po zakończeniu rekrutacji zwrócili się do nas rodzice z przedszkola nr 84, jednym z kryteriów przyjęcia dzieci było rodzeństwo, które chodzi już do tego przedszkola. Młodsze rodzeństwo, które aplikowało do tego przedszkola dostawało punkty dodatkowe. System w przypadku tego przedszkola zrobił taką sytuację, że nie przydzielił tej grupy do przedszkola 84, tylko z tych dodatkowych drugiego i trzeciego wyboru. W związku z tym wydział edukacji stanął przed dylematem, że te 14 dzieci, które zostały przyjęte do przedszkoli drugiego i trzeciego wyboru... rodzice przyszli i stwierdzili, że nie dadzą rady wozić dzieci do jednego i drugiego przedszkola, chcieli żeby dwoje dzieci było w tym samym przedszkolu bo tak im będzie wygodniej.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Poprosiłam panią dyrektor żeby przeprowadziła rozmowę z rodzicami i z dyrektorami przedszkoli, do których się te dzieci dostały żeby pozamieniać dzieci pojedyncze i dziecko, które nie ma rodzeństwa żeby przeszło do tamtego przedszkola ale nikt się nie zgodził. Weszliśmy do przedszkola, obejrzelśmy przedszkole i szukaliśmy innego rozwiązania bo nikt nie ustąpi. Jest tam takie pomieszczenie jak sala gimnastyczna i pojawił się pomysł żeby zadaptować ją na normalną salę, natomiast obok jest mniejsza salka i tam zrobilibyśmy sobie taką salkę ruchową. Ale pani dyrektor musiałaby poprzesuwać grupy i porobić grupy mieszane i zrobił się kolejny problem.

#### **Przedstawicielka rodziców 3-latków Przedszkola nr 84**

Jest sala gimnastyczna, którą można zaadaptować na potrzeby tej grupy dodatkowej, która byłaby tworzona, dla tych 14 dzieci.

#### **Lidia Dąbrowska - rodzic dziecka w Przedszkolu nr 84**

Mamy pewną propozycję rozwiązania tego problemu, na pewno nie zgadzamy się na to żeby nasze dzieci uczęszczały do grupy drugiej 3-latków i my jako rodzice wspólnie podjęliśmy decyzję, że nie zgadzamy się żeby były grupy mieszane. Nasze rozwiązanie polega na tym i bardzo byśmy apelowali o to żeby przychylić się do tej naszej prośby, przynajmniej spróbować coś w tej kwestii zrobić. Jest sala, w której jest obieralnia, która prawdopodobnie może być zaadoptowana jako nowa sala dydaktyczna. Obieralnia musi być, natomiast jest pomieszczenie w piwnicy, które wymaga niewielkich nakładów i oprócz tego potrzebny byłby jeden etat nauczyciela oraz zmniejszylibyśmy liczbę dzieci, które nie zostały przyjęte i można by było zrobić grupę 3-latków w obieralni.

#### **Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Reasumując, wniosek jest taki żeby zaadaptować obieralnię na salę dydaktyczną, przesunięcie obieralni do piwnicy i przyjęcia dodatkowych 14 dzieci.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Rozpatrywaliśmy takie rozwiązanie, obieralnia jest pomieszczeniem do którego wejdzie maksymalnie 14 dzieci, remont szacuje się na co najmniej 120 tys. zł.

#### **Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**



Sala gimnastyczna to jest druga propozycja, z tym że ja rozmawiałem z panią dyrektorką przedszkola i powiedziała mi, że ta sala jest bardzo potrzebna. Jeżeli mówimy o rozwiązaniach, to w grę wchodzi tylko obieralnia. Bardzo proszę pana dr Tkacz, pan ma dzieci w dwóch różnych przedszkolach.

**Krzysztof Tkacz - rodzic dziecka z Przedszkola nr 84**

W przyszłym roku mój syn będzie miał 6 lat i przenoszę go do zerówki, także jestem tym rodzicem, który zwalnia miejsce. Na Morenie powstaje cały kompleks wieżowców, rozbudowuje się ul. Myśliwska, tam będzie problem z miejscami w przedszkolach, także apelujemy żeby rozważyć kwestię tego dodatkowego oddziału. Także być może ten koszt nie jest tak duży.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Ja mam taką propozycję, jako że my jako radni z tym problemem mamy do czynienia od niedawna. Mam prośbę do Wydziału Edukacji żeby się nad tym problemem pochylił i czy możemy liczyć na jakieś wspólne spotkanie.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Jest niedługo spotkanie z rodzicami, na które zapraszamy również radnych.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Mamy 8 dni na dyskusję, zastanowienie się i 5 czerwca o godz. 16:30 spotykamy się i wypracujemy wspólnie jakieś rozwiązanie.

**Beata Wierzba - członek Komisji**

Ja zgubiłam wątek, ja nie rozumiem dlaczego ta jedna grupa liczy tylko 14 dzieci?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Przedszkole ma 6 pełnowymiarowych sal, plus sala gimnastyczna. Ponieważ w ostatnich kilku latach zostawała mała grupa 6-latków pani dyrektor znalazła pomieszczenie i to jest ta siódma niepełna grupa i nie może być większa bo sali nie mamy większej.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję, nie widzę już pytań, do zobaczenia 5 czerwca. Przechodzimy do kolejnego punktu posiedzenia.

*Przewodniczący zaproponował zmianę porządku posiedzenia - opiniowanie druków nr 561, 560, 552, 559 przenieść do punktu 2, 3, 4 i 5-go.*

*Za zmianą porządku głosowano jednogłośnie 7 głosami „za”.  
Porządek został zmieniony.*

**PUNKT 2**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 561**

*Druk nr 561 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

**Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały w zakresie działania komisji.**

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję. Ponieważ nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA** Nr 25-06/91/14/2012 - załącznik nr 5 do protokołu.

### **PUNKT 3**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 560**

**Druk nr 560 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

**Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały w zakresie działania komisji.**

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję. Ponieważ nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA** Nr 25-06/92/15/2012 - załącznik nr 7 do protokołu.

### **PUNKT 4**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia źródeł dochodów własnych gromadzonych na wydzielonym rachunku i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzenia planów finansowych dla wydzielonych rachunków dochodów własnych samorządowych jednostek budżetowych- druk nr 552**

**Druk nr 552 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.**

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji zreferowała projekt uchwały.**

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję. Ponieważ nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA** Nr 25-06/93/16/2012 - załącznik nr 7 do protokołu.

## PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów - druk nr 559

Druk nr 559 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji** zreferowała projekt uchwały.

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.*

**Jolanta Banach - członek komisji**

Czy tutaj nowym kryterium jest ocena bardzo dobra z zachowania?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Nie, to było.

**Beata Wierzba - członek komisji**

Ja już o tym pisałam, że nie jest doprecyzowane o jaką średnią chodzi? Czy wszystkich ocen uzyskanych w roku szkolnym? Wiem z doświadczenia organizując różnego typu konkursy, że wielokrotnie były odwołania tego typu.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

We wszystkich przepisach wszędzie jest mowa o średniej ocen na koniec roku, poza tym średniej ocen w ciągu roku nie ma.

*Nie było więcej pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - 6 głosami „za”, przy 1 wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 25-06/94/17/2012 załącznik nr 9 do protokołu.

## PUNKT 6

Analiza szkół prowadzonych przez Gminę Gdańsk (ilość uczniów, ilość oddziałów, koszt utrzymania ucznia, wyniki, ilość nauczycieli, ilość laureatów).

*Materiały stanowią załącznik nr 10 do protokołu.*

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Przekazaliśmy państwu pełne materiały, które mówi dokładnie ile jest oddziałów, liczbie dzieci, nauczycieli.

**Wojciech Błaszowski- Przewodniczący Komisji**

Wszyscy zapoznaliśmy się z materiałami dlatego proponuję przejść teraz do pytań.

**Adam Nieroda - Radny Miasta Gdańska**

To nie jest do końca związane z tym tematem ale pojawiają się pytania dotyczące konkursów na dyrektorów, część została już rozstrzygnięta a kiedy w pozostałych szkołach będzie rozstrzygnięcie?

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Mamy rozstrzygniętych połowę konkursów więc przed nami jeszcze trochę, w poniedziałek ma być ogłoszony konkurs, to jest średnio ok. dwóch tygodni od terminów konkursu, potem czeka nas jeszcze jeden, jeżeli rozstrzygnięcie ogłoszone po długim weekendzie ale ze względu na informacje, które uzyskaliśmy, że będzie weryfikacja dyrektora zespołu szkół łączności więc chcieliśmy już cały komplet ogłosić i ogłoszenie idzie dopiero w poniedziałek.

#### **Anna Kocik - Komisja Międzyzakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”**

Chcę zapytać o nauczycieli ZSBA, mamy gorący apel do pana prezydenta o to, żeby ich zatrudniać nawet na niepełnych etatach. Ja pozwolę sobie przytoczyć odpowiedź zastępcy prezydenta: „wyrażanie zgody na zatrudnianie przez długi okres nauczycieli w niepełnym wymiarze nie zmieni sytuacji ponieważ przez najbliższe 8 lat nie nastąpi poprawa tej krytycznej sytuacji w naszym mieście. Decyzja o zwolnieniu daje szansę na poszukanie pracy poza oświatą”. Ale gdzie? Z materiałów, które otrzymaliśmy wynika, że jest całe mnóstwo osób zatrudnionych na niepełnych etatach więc tego nie rozumiem.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Te osoby, które są zatrudnione na niepełny wymiar to najczęściej są osoby, które są na taki wymiar zatrudnione. My nigdy nie mówiliśmy dyrektorom, żeby nie zatrudniał nauczycieli w niepełnym wymiarze. My mówiliśmy, że nie wyrażamy zgody na obniżenie (...) w ramach etatu bo wtedy ten nauczyciel jest niepełnozatrudniony i my dopłacamy do wszystkich nauczycieli. Dyrektor może zatrudnić nauczyciela na 11 godzin na czas nieokreślony ale nie poprzez mianowanie i pod warunkiem, że nie jest emerytem więc to są dwie różne rzeczy. Mówimy, że emerytów nie zatrudniamy na czas nieokreślony i mówimy o tym, że jeśli nie ma perspektywy w najbliższych latach na etat nauczyciela to nie można go zatrudniać za obniżone pensum bo wiele młodych ludzi tak siedzi.

#### **Wojciech Błaszowski- Przewodniczący Komisji**

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie można stworzyć sztucznie etatu, trudno jest utrzymać ten obecny poziom zatrudnienia przy zmniejszającej się liczbie uczniów.

### **PUNKT 7**

#### **Zasady rekrutacji do szkół w roku szkolnym 2012/2013**

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Dostaliście państwo pełną informację o terminach tej rekrutacji, od 21 maja można składać aplikację do wybranych szkół. Jak co roku szykujemy 20% więcej miejsc niż jest uczniów bo to jest mniej więcej taka liczba uczniów spoza granic miasta. W tym roku również stosujemy parytet 52% jeśli chodzi o szkoły zawodowe.

#### **Żaneta Geryk - członek komisji**

Mam pytanie odnośnie przyjęć do gimnazjów, bo możemy przyjmować dzieci z Gdańska i spoza Gdańska czy dzieci z Gdańska mają pierwszeństwo wyboru gimnazjum?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**  
Generalnie rzecz biorąc nie.

**Żaneta Geryk - członek komisji**

A nie można by o tym pomyśleć skoro się płaci podatki w Gdańsku?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Nie, dlatego, że jesteśmy powiatem i jako miasto powiatowe mamy taki obowiązek prowadzić szkoły ponadgimnazjalne dla gmin okolicznych.

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

W obszarze metropolitarnym zrzeszeni są (...). to jest polityka, która troszkę mnie zdziwiła, mnie się wydawało, że na tej rozmowie dotyczącej edukacji ponadgimnazjalnej między nami a ościennymi gminami mam prawo zadać pytanie czy satysfakcjonuje oferta edukacyjna sąsiednie gminy żeby młodzież wykształciła się tutaj w tym, czym jest tym gminom potrzebna, to patrzyli na mnie jakbym się z choinki urwała bo młodzież już nie wraca, zostaje w Gdańsku i nie ma takiej potrzeby ściągnięcia ich z powrotem.

**Żaneta Geryk - członek Komisji**

Według raportu urodzeń Pomorskie jest jednym z trzech województw gdzie do 2040 roku będzie przyrost o 20 tys. Na przykład w Łodzi będzie mieszkać tylko 400 000 ludzi.

*Nie było więcej pytań, przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.*

## **Punkt 9, 10**

### **Przygotowanie do roku szkolnego 2012/2013**

#### **Stan restrukturyzacji likwidowanych szkół, zatrudnienie nauczycieli**

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Są sprawdzane arkusze organizacyjne wszystkich szkół, musimy je zatwierdzić tak, żeby dyrektorzy zdążyli dać wypowiedzenia nauczycielom, dla których nie ma pracy. Do końca tego tygodnia wszystkie arkusze będą podpisane i dotrą do szkół, natomiast zgłoszonych było 83 osoby do artykułu 25. Na dzień dzisiejszy deklaracje urlopów zdrowotnych mamy 92, w związku z tym już widzimy koszty. W pierwszej kolejności zajęliśmy się szkołami, które wymagają w tym roku likwidacji. tutaj negocjacje z dyrektorami szkół, które przejmują były bardzo twórcze. Na dzień dzisiejszy wygląda to tak: w ZSBA najprawdopodobniej będzie tylko jeden art. 20, mówimy o nauczycielach zatrudnionych poprzez mianowanie, jeśli chodzi o szkoły elektryczne i elektroniczne będą 2 czy 3 odprawy, jeśli chodzi o gimnazjum nr 23 dwie odprawy ale do końca nie jestem pewna, została szkoła nr 29, wszyscy dostali propozycję pracy ale nikt nie skorzystał z oferty. Jeśli chodzi o pracowników obsługi i administracji tam gdzie były możliwości, wszyscy pełnozatrudnieni z

zespołu szkół dla dorosłych dostali zatrudnienie, zatrudniłmy również trochę pracowników obsługi i administracji, część nie skorzystała i idzie na emeryturę.

#### **Teresa Tyl - Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku**

Chciałam podziękować pracownikom wydziału edukacji za to, że tak często rozmawiamy ze sobą i próbujemy wszystkim pomóc, jest to ogromne poświęcenie i ogromny trud.

#### **Żaneta Geryk - członek Komisji**

Jest 90 urlopów zdrowotnych a ile z tych osób, które mają iść do zwolnienia złożyły wnioski o urlopy zdrowotne?

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

My zbieramy dane, co dwa tygodnie dyrektorzy je nam dostarczają. Ja wiem o trzech takich przypadkach. Orzeczenie Sądu Najwyższego mówi, że jeśli by było w trakcie urlopu zdrowotnego to oczywiście nie wolno dyrektorowi zwolnić ale jeżeli jest to przed konsumpcją urlopu to oczywiście działa to wypowiedzenie.

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

Trafiły do mnie następujące pytania: czy przy zatwierdzaniu arkuszy organizacyjnych brano pod uwagę jaka jest kolejność kwalifikacji, czy najpierw egzaminy na kwalifikacje są przewidziane K1, K2, K3 na przykład, czy przedmioty teoretyczne i praktyczne są w proporcji dla techników i szkół policealnych 50:50 a w ZSZ 40:60%. Bardzo proszę o sprawdzenie i zweryfikowanie tego. Czy spełniony jest warunek dotyczący minimalnej liczby godzin na kwalifikacje tych wspólnych obszarów podanych w podstawie, czy odpowiednio zaplanowano praktykę jeśli jest dłuższa niż 4 tygodnie i czy szkoły wiedzą o tym, że programy nauczania powinny być do 14 czerwca złożone? Powstała programowa inicjatywa „szkolne plany nauczania” dla tych, którzy są bez wykształcenia a nie ma podziałów na przedmioty czyli każda szkoła może sobie podzielić jak chce na przedmioty przepisując odpowiednie jednostki efektów kształcenia do przedmiotu. I teraz szkoły chciały złożyć szkolne plany nauczania bez potwierdzenia (...), który jest załącznikiem do rozporządzenia i teraz podzieliły na przedmioty, nie podzieliły efektów kształcenia, teraz siedzą i kombinują jak przyporządkować te jednostki efekty kształcenia do poszczególnych przedmiotów. Ostatnie moje pytanie dotyczy przedmiotów rozszerzonych, i tu ze względu na to, że szkoły oceniane są co raz częściej na podstawie wyników egzaminów zewnętrznych, rozporządzenie mówi, że mają być to przedmioty związane z zawodem np. zawód budowlańca, przydałaby się matematyka i fizyka a on sobie wziął geografię bo lepiej się zdaje. Czy organ prowadzący to sprawdza?

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

To nie jest rola organu prowadzącego a kuratorium, które sprawdza jak są prowadzone, odpowiada za wszystko zgodnie z nowym rozporządzeniem dyrektor placówki i on de facto jeśli następuje zamiana z K1 na K3 itd. to albo będzie aneks, albo będzie... Organ prowadzący nie sprawdza tego, powinien to robić organ nadzoru i przysłać do nas informacje co się dzieje. Przy podpisywaniu arkuszy sprawdzamy mniej więcej to, co dotyczy etatyżacji bo to musimy zrobić, natomiast analiza szersza, pogłębiona to mamy cały rok.

**Dariusz Różycki - Dyrektor CKU**

Dyrektorzy szkół zawodowych w Gdańsku spotykają się od pół roku, dyskutują nad tymi zmianami, o których pani radna mówiła, najbliższe będzie za dwa tygodnie ponieważ już wychodzą pewne nieścisłości jeśli chodzi o zmiany w kształceniu zawodowym.

**Halina Leman - członek Komisji**

Szkoły prosiły mnie o zadanie takiego pytania, dlaczego nie pozwala się na utworzenie klas dwuzawodowych? Po pierwsze wydawałoby się to sensowne przy tworzeniu nowych zawodów gdzie trudno zebrać rocznik liczący ok. 30 osób.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Ja jestem za tym, tym, tylko problem jest w tym, że w trzeciej klasie zostaje nam tylko (...). Właśnie o to chodzi, że w klasach dwuzawodowych nauczanie trwa dłużej. Klasy dwuzawodowe były na Lastadii, były w klasie elektryków, były w paru innych szkołach, niestety stajemy przed problemem bo mamy mało uczniów. Jeszcze pani radna pytała, koszty klasy dwuzawodowej w pierwszym roku są o 1/3 wyższe a w drugim i trzecim wzrastają nawet do połowy.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Czy te klasy dwuzawodowe one uwzględniają te koszty ucznia, które nam przedstawialiście w tych tabelkach?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Nie, bo nie ma takich klas.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

A jaka była ilość zwalnianych nauczycieli rok temu?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

To były 53 lub 54 osoby a może nawet mniej.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

A oprócz tego są urlopy zdrowotne...

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Jest 286 urlopów ale nie jesteśmy orłami, więcej ma np. Kraków.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Bo zapisaliście w wytycznych arkuszy organizacyjnych ten zapis dotyczący eliminacji tych urlopów zdrowotnych...

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Chodziło o przepisy u kontekście urlopów, okazuje się, że trzeba odjąć wszystkie urlopy wychowawcze, wszystkie zwolnienia lekarskie, wszystkie urlopy bezpłatne i na przykład pani z 10-letnim stażem okazuje się, że ma 6 lat czystej pracy i urlop zdrowotny jej się nie należy. Druga grupa, której się nie należy, ci którzy nabyli prawa emerytalne i mają przywilej z art. 88.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Ja dziękuję wydziałowi za dotrzymywanie swojej obietnicy, w przeciwieństwie do pani prezes ja nie jestem zadowolony z tego, że mamy dziesiątki zwolnionych ludzi. Natomiast dziękuję, że się wydział stara ale prosiłbym trochę powściągliwości.

#### **Beata Wierzba - członek Komisji**

Ale rozmowy były takie, że tak naprawdę klasy wielozawodowe nie są najlepszym rozwiązaniem chociażby poprzez kształcenie praktyczne, które generuje różne problemy. Natomiast propozycja taka była i ja ciągle do tego dążę, żeby wreszcie uporządkować u nas zawody i tak ugrupować szkoły żeby były obszary zawodowe żeby można zdobywać kwalifikacje z różnych zawodów i tego mi tutaj brakuje.

#### **Teresa Tyl - Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku**

Moją intencją nie było cieszyć się z tego, że tylu nauczycieli idzie do zwolnienia, chciałam tylko podkreślić to, że mimo tych zmian, które w Gdańsku się prowadzi skutki są pomniejszone i za to dziękuję. Ponieważ to nie stałoby się samo z siebie, ktoś musiał przy tym dobrze pracować.

#### **Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję bardzo dyskusja została wyczerpana, przechodzimy do kolejnego punktu.

### **PUNKT 11**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

- a) **Pismo z Polskiego Związku Niewidomych**
- b) **Zatwierdzenie arkuszy organizacyjnych szkół zawodowych i rozpatrywania tego w kontekście zmienianej ustawy o systemie oświaty.**

#### **Ad 11 a) Pismo z Polskiego Związku Niewidomych**

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

W związku z pismem otrzymanym od Polskiego Związku Niewidomych Okręg Pomorski, który wszyscy otrzymaliśmy chciałam zapytać o coś, co mnie trochę zdziwiło i chciałam wyjaśnić sprawę. Autor listu pisze, że ośrodek miał być potrzebnym centrum wsparcia merytorycznego dla nauczycieli, dzieci i ich rodziców. W ośrodku miał być zatrudniony tyflopedałog i terapeuta. Miało być wykorzystanie sprzętu i pomocy dydaktycznych dla szkół. Miał być też ośrodek miejski do wypożyczania podręczników dla uczniów. Czy miasto ma jakąś intencję otwarcia takiego centrum wsparcia?

#### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jest to pismo skierowane do prezydenta ale jeżeli się pisze, że pismo zostało przekazane radnym, to ja nie wiem czy kilku czy wszystkim. Natomiast jeśli któryś z tych podmiotów zwróci się o wyjaśnienie to je oczywiście może otrzymać. Ośrodek został zawiązany na początku tego roku szkolnego i ośrodek w formule tworzenia funkcjonuje. W tym roku szkolnym odbyło się 203 godziny zajęć dla dzieci, pan prezydent załączył tabelę, z której wynikało ile godzin, w jakim zakresie zostało przydzielonych poszczególnym dzieciom i zostało zrealizowanych. Nie został rozstrzygnięty po to żeby jakiś podmiot prowadził te placówkę, może go prowadzić albo w drodze konkursu, albo w drodze przetargu. Przetarg został



ogłoszony i nie został rozstrzygnięty z powodów formalnych ponieważ podmiot składający ofertę nie miał świadomości, że oferta nie może być ofertą przekraczającą ilość środków jaka w tym przetargu została przeznaczona. W przetargu zostały przeznaczone środki takie jakie miasto w tym roku budżetowym na to zadanie miało. W związku z tym przetarg zostanie powtórzony ale nie zmienia to faktu, że placówka funkcjonuje i pracuje. Jest jedna sytuacja trudna na linii oczekiwania rodziców a możliwości miasta. Zgłosiło się do pomocy w tym ośrodku 16 dzieci. Te dzieci mają orzeczenia do kształcenia, w których jest wyraźnie określone w jakich zakresach one potrzebują wsparcia i w jakim zakresie to wsparcie dodatkowe powinno być realizowane. Kwestia polega na tym, że część z tych zajęć orzeczonych jest realizowana przez szkoły, w których są dzieci a część nie jest realizowana albo w uzgodnieniu, że rodzice rezygnują sami a chcą pozyskać (...). To jest ten sam publiczny pieniądz, który może być dwukrotnie przeznaczony na tę samą ilość. Jest kwestia do domówienia w jaki sposób to ma być rozkładane. Na razie jest 16 dzieci, dla których te 2000 godzin w roku szkolnym zostaje zrealizowanych. W zapotrzebowaniu na całość tych godzin z orzeczeniami tych 16 dzieci jest o 1000 więcej i jeżeli decyzją rodziców w porozumieniu ze szkołami większa ilość przejdzie na stronę ośrodka, to będzie to przesuwane na korzyść placówki. Natomiast cała placówka jest oczywiście placówką (...) tzn. zakupione zostały podstawowe pomoce, przystosowana została sala historyczna, korzystają ze sprzętu, jest to proces, który się rozwija, natomiast jeśli chodzi o kwestie wsparcia merytorycznego nauczycieli, to jest to rzecz, na temat której trwają uzgodnienia z (...), ponieważ tak naprawdę to (...) ma zarówno środki jak i możliwości do tego żeby to wsparcie merytoryczne świadczyć i w takim zakresie jakim zostanie to uzgodnione od września będzie realizowane. Jest jeszcze trzeci wymiar tej całej sprawy związany z podręcznikami, przedwczoraj przyszła pani Cwojdzńska (?), która była koordynatorem projektu podręcznikowego i mamy rekomendację dotyczącą tego w jaki sposób kwestie podręczników powinny być rozwiązywane, dlatego, że ani środki, które z ministerstwa się przeznacza na podręczniki dla dzieci nie są środkami wystarczającymi ale też jest ogromna trudność jeśli chodzi o (...) tych podręczników. Realizowała to zadanie wspólnie z Uniwersytetem Gdańskim ponieważ Uniwersytet Gdański posiada maszyny do drukowania tych podręczników i na mocy porozumienia w ramach tych środków chcemy te podręczniki realizować. I to już nawet nie tyle na ten rok szkolny nie starczyło pieniędzy na realizację tych podręczników ale jest to także kwestia potrzebnego czasu ponieważ drukowanie, dostosowywanie podręcznika do potrzeb ucznia jest czasochłonne i tak naprawdę rozwiązaniem byłaby sytuacja taka żeby wersja dla niewidomych była wersją do której zobowiązany jest składający podręcznik autor czy firma. Szereg firm tego nie robi i w związku z tym drukarnie nie posiadają, a byłoby najtaniej i najszybciej drukować wersję opracowaną. Dzisiaj dopuszczonych do posługiwania się podręczników jest całe mnóstwo, każda szkoła czyni to inaczej ale pozyskanie konkretnego podręcznika co reszta klasy wymaga przepracowania go. Pokazywano nam na przykładzie podręcznika do przyrody, który dla dziecka niewidomego składa się z 9 tomów. To są wszystko takie trudności, które mamy przed sobą ale ponieważ przeszliśmy przez tę drogę i dokładnie wiemy z rekomendacji od osób, które realizowały ten projekt jak i z kim jakie rozmowy są do przeprowadzenia.

**Beata Wierzba - członek komisji**

Ale to nie jest tylko problem podręczników, z tego co zrozumiiałam to jest również problem tyflopédagogów, czy będą w tym ośrodku zatrudnieni?

### **Ewa Kamińska - zastępcza Prezydenta Miasta Gdańska**

My się musimy zgodzić z tym, że budowanie tego systemu wsparcia jest procesem, tego nie da się zrobić w przeciągu tygodnia czy miesiąca, to jest łatwiej wykonać podmiotowi, który nie jest podmiotem publicznym bo nie ma do tego jeszcze obwarowań dotyczących liczenia tych środków. Czy ja na te same lekcje nie daję pieniędzy i tu i tam. To jest także kwestia pewnej filozofii, na którą się trzeba zgodzić. Nauczycielki uczące brajla upierają się i myślę, że mają rację, że brajla jedno dziecko musi uczyć jeden nauczyciel a nie trzech ponieważ w jakiś sposób tę naukę sobie rozkłada. Jeśli to ma być tak, że trzy lekcje są tu a trzy lekcje są tam przez zupełnie inne osoby zrealizowane to tak nie może być, to nie mają być korepetycje, to ma być sensowne wsparcie. Tak naprawdę jest to proces i tak długo jak nie zaufamy sobie, że idziemy tą drogą i nie ma już żadnego odwrotu.

### **Żaneta Geryk - członek komisji**

Ja słyszałam takie sygnały od rodziców dzieci niedowidzących czy niewidomych, że problem jest w tym, że część z tych dzieci oprócz tego, że ma głęboką wadę wzroku jest niepełnosprawna intelektualnie i dla nich te zajęcia wśród dzieci...

### **Ewa Kamińska - zastępcza Prezydenta Miasta Gdańska**

Ale one nie mają zajęć wśród tych dzieci, żaden z tych pedagogów, który z nimi pracuje nie pracuje w ośrodku rewalidacyjno-wychowawczym za wyjątkiem kierownika poradni psychologiczno-pedagogicznej, który jako podmiot filmuje całą tę historię, więc za wyjątkiem pani Karoliny, która prowadzi ten ośrodek i ta placówka służy także ośrodkowi wczesnej interwencji. To są zupełnie inni ludzie i zupełnie inne zajęcia, mają indywidualne zajęcia swoje własne, za wyjątkiem integracji sensorycznej, która odbywa się ale tylko w grupie dwójki dzieci bo więcej ich nie jest w stanie. Ja zresztą napisałam do Związku Niewidomych żeby przygarnął tych rodziców i właściwie wymogła pani Dunikowska to, żeby tamtą sekcję „przytulić” i nic nie stoi na przeszkodzie żeby związek jako organizacja pozarządowa przyjął tę sekcję. Jak państwo wiecie ja mam doświadczenie wczesno interwencyjne 22 letnie i myśmy razem ze związkiem głuchych i związkiem niewidomych i organizacjami zajmującymi się niepełnosprawnością ruchową, próbowaliśmy specyfikę tych trzech rzeczy potraktować odrębnie, próbowaliśmy stworzyć coś oddzielnie dla tych, dla których niepełnosprawnością jest niedosłuch czy niedowidzenie czy brak wzroku i głusi w tę stronę poszli. Mają na Głogowskiej swoją placówkę, realizują wspomaganie rozwoju swoim torem specyficznym, niczego nie mieszają, byli umówieni z wczesną interwencją na zasadach takich, że jeżeli trafi im się dziecko takie, które nie słyszy i jest dodatkowo intelektualnie niepełnosprawne to rodzic robi po swojemu, natomiast związek niewidomych nigdy przez te 22 lata nie miał (...). Dzieci niepełnosprawne ruchowo też znalazły swoje ścieżki, mają swoje przedszkole, natomiast ta jedyna działka była taka działką najtrudniej radzącą sobie w mieście. Ja absolutnie rozumiem niecierpliwość rodzica, którego z roku na rok dziecko rośnie i ma rok stracony, ja to rozumiem. Ale nie jesteśmy w stanie bez takiej determinacji samego tego środowiska z ich zaangażowaniem tego zrobić. Ja nie wiedziałabym połowy rzeczy dotyczących tych nieszczęsnych podręczników gdyby tego projektu

pani Litwińska na siebie nie wzięta. Tu naprawdę brakuje kogoś i najszcześniejszą drogą by było gdyby w związku niewidomych ten ktoś z taką determinacją się za to zabrał. Sobieszewa też by nie było gdyby nie determinacja tych, którzy pracowali z tym konkretnym środowiskiem.

### **Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Mój syn 8 lat temu stracił wzrok poprzez chorobę nowotworową. Spotykamy się po 4 latach i pani prezydent Kamińska znowu obiecuje, że cokolwiek robi dla nauczania dzieci niepełnosprawnych. Na poprzednich spotkaniach mówiła pani, że potrzebuje pół roku i wszystko zacznie funkcjonować, efekt jest taki, że nie zostało zrobione zupełnie nic. Ośrodek na Jagiellońskiej to jest fikcja do potęgi entej. Proszę mi powiedzieć gdzie są pedagodzy i jaki jest status ośrodka, mówi pani o 2000 godzin, ja uzyskałem dla syna 1 godzinę przez cały rok szkolny. Prosiłem o matematykę, prosiłem o język polski, prosiłem o angielski, prosiłem o informatykę. Nie uzyskałem żadnej pomocy. Dzisiaj różnica pomiędzy tym co było 4 i pół roku temu a tym co jest dzisiaj polega na tym, że potrafilismy skonsolidować środowisko i jeżeli pani mówi, że mamy determinację to mamy tę determinację ale program edukacyjny jest zapisany w ustawie i nam się to po prostu należy. Bazujemy cały czas na obietnicach, których pani nie spełnia. Różnica jest taka, że poprosiliśmy Rzecznika Praw Obywatelskich z rozważeniem żeby wystąpić na drogę sądową przeciwko miastu. Bo mi jest wstyd, że mieszkam w Gdańsku i problemem mojego syna jest kolejna szkoła, która nie spełnia obowiązku szkolnego. I to nie jest tylko mój problem, to jest problem wszystkich tych dzieci, ja prosiłem tylko o profesjonalną edukację mojego syna, która da mu szansę później. Teraz tworzymy tylko kaleki edukacyjne klientów opieki społecznej, tak nie musi być. Nic nie widzieliśmy oprócz pani łez i obietnic. Chce pani zobaczyć łzy mojego syna, który dzisiaj stoi przed obliczem tego, że muszę go... Zmarnowałem kolejny rok szkolny, chce pani zobaczyć jego łzy bo musimy go przenieść do Krakowa i musi uczęszczać do tamtych szkół bo Gdańsk nie jest w stanie zapewnić mu normalnego wykształcenia. Czy prosiłem państwa o tak wiele? Nie mówimy o 16 dzieciach, rozmawiamy o 90 dzieciach. Mówiła pani, że wszystkie lekcje mojego syna zostaną zrealizowane, a nie została zrealizowana ani jedna. Chce pani zobaczyć łzy mojego syna, który wraca ze szkoły i mówi „tato, nie odbyła się matematyka, nie odbył się język polski”.

### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

To jest trochę tak, zarówno pan, jak i pani Dunikowska otrzymywaliście i otrzymujecie w stosunku do swoich dzieci wszystkie orzeczone działania, które są przypisane jako takie, których te dzieci wymagają. Pańskiego syna poznałam jak zaczęłam pracować w Urzędzie, natomiast Kasię znałam od urodzenia. Ja panu powiem to samo o sobie, ja mam dzieci zdrowe, z których jedno miało długi okres niepełnosprawności na swoim koncie i gdybym ja miała ocenić wszystkie edukacyjne poczynania i całą ofertę, z której korzystają moje dzieci w różnym czasie, to również miałabym całą furę pretensji do różnych nauczycieli po drodze, do różnych systemowych rozwiązań. Ja nie twierdzę, że w optymalny sposób wychodzimy naprzeciw potrzebom waszych dzieci. Ale interwencji było mnóstwo na wszystkich możliwych poziomach, zaangażowania wszystkich ludzi. I tak pan ze mną rozmawia jakby przyjemność mi sprawiało to, że przez te wszystkie lata nieustająco staje na baczność i się tłumaczy. Nigdy nie byliście zadowoleni z żadnej rzeczy, która została państwu ofiarowana.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

A czy my jesteśmy w stanie określić co do tej pory zostało zrobione dla tych dzieci?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Do Conradinum, po liście pana Skrzypczyka, przyjęto dziecko z ZSO nr 8, z tego co stwierdziła pani dyrektor z ZSO nr 8 na etapie gimnazjum dziecko było zadowolone, na poziomie liceum- a było to w tym roku we wrześniu nie zadowalała pana oferta szkoły, w związku z tym pan przeniósł dziecko do Conradinum. Pani pedagog z tamtej szkoły powiedziała, że starali się zabezpieczyć dziecko natomiast pan zabrał dziecko.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Nie słyszeliście państwo skarg na Conradinum, dostaliście państwo na piśmie skargę na poprzednią szkołę, opisałem co się stało w tej szkole, że nie odbywały się zajęcia, jak się pytałem dlaczego się nie odbyły, to oni się tłumaczą, że Gdańsk jest przyjazny osobom niepełnosprawnym więc muszą oddelegować nauczyciela gdzie indziej. Ja to złożyłem do kuratorium i kuratorium mi odpowiedziało, że oni nie mają na to wpływu. Ja nie mówię na temat Conradinum bo to są wspaniali ludzie dzięki którym nie tracimy kolejnego roku, oni chcą go nauczać.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

O tym, że zajęcia nie były realizowane dowiedzieliśmy się od pana dwa tygodnie temu. Napisał pan to w takiej formule, że ja zrozumiałam, że jest to skarga na Conradinum, źle to odczytałam albo pan to niedokładnie napisał. Teraz pan mówi, że chodzi o ZSO nr 8, ja sprawdzę te informacje. Nie ma pojęcia „nie ma pieniędzy na dziecko” bo dyrektor szkoły przyjmując dziecko zgłasza zgodnie z orzeczeniem potrzeby i takie środki na takie godziny są przyznawane. W związku z tym nie mogło być tak jeśli była taka odpowiedź to oczywiście ona była nieprawidłowa. Natomiast mówiąc o ZSO nr 8 odniosłam się do drugiego semestru pana dziecka w Conradinum. Pan pedagog powiedziała, że zrobiono wszystko co było możliwe co pan potwierdza. W związku z tym proszę też nas zrozumieć, są przepisy o wydawaniu środków publicznych, które mówią wyraźnie że starosta właściwy kieruje dziecko do najbliższego ośrodka i wtedy koszty ponosi oczywiście gmina dowożenia dziecka do tego ośrodka i o tym państwu mówimy.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Te same przepisy mówią, że dziecku powinny być zapewnione w miejscu zamieszkania prawidłowe nauczanie. Jeżeli tego nie ma...

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Ale czego mu teraz brakuje?

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Niech mi pani odda to samo za co wzięli pieniądze a czego nie wykonali, niech mi pani da język polski, matematykę, język angielski.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Mówi pan o ZSO nr 8.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Czy pani myśli, że moje dziecko jest w stanie nadrobić te zaległości?

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jeżeli się tak działo, to wtedy z tym pan nie przyszedł.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Ja napisałem list do kuratorium i kuratorium mi napisało, rozmawiałem z panią kurator osobiście i ona mi powiedziała, że nie może nic zrobić. Spójrzcie państwo na problem globalnie, zapewnijcie nam normalną edukację dzieci niewidomych i niedowidzących, to do czego się pani zobowiązała 4 lata temu.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Ale rozumiem, że teraz jest dobrze? Bo mówi pan o zapewnieniu wysokiego poziomu.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Podam przykład dziecka, który chodził do szkoły, którego w pierwszej klasie liceum stwierdzono poziom nauczania na poziomie 4 czy 5 klasy. Nie chcąc doprowadzać do takiej sytuacji z moim synem podjęliśmy taką decyzję.

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Ale jakim prawem pan mówi, że ZSO nr 8 tworzy kaleki edukacyjne skoro ta szkoła jako szkoła integracyjna od wielu lat funkcjonuje i jest w czołówce krajowej, skończyło ją wiele osób niepełnosprawnych. Dlaczego pan uogólnia?

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Nauczanie indywidualne to jest 12 godzin, jeżeli ustalimy mieszany system pracy a pana dziecko może pracować w tym systemie bo chłopak ma wysoki intelekt, to część zajęć odbywałby normalnie w klasie, a część nauczaniem indywidualnym.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Dyrektor liceum postanowiła w ten sposób: ja dam nauczyciela do (...) a Mateusz idzie do klasy, Mateusza posadzili w ostatniej ławce bo nie czyta. Mamy orzeczenia, które mówią jasno i wyraźnie co należy robić z tym dzieckiem i nauczyciel nawet się z tym nie zapoznaje, zapoznaje się dopiero wtedy kiedy cokolwiek się dzieje i rodzic do niego przychodzi. Jeszcze raz powtarzam, przyjrzyjcie się państwo tej sprawie. Te dzieci muszą wychodzić z cienia.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Ja rozmawiałem z dużą częścią rodziców, których dzieci chodzą do ośrodka na Jagiellońskiej i są bardzo zadowoleni.

**Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji**

Pani prezydent, chyba nas stać jako miasto żeby stworzyć odrębny ośrodek dla tych dzieci.

**Skrzypczyk - rodzic dziecka niedowidzącego**

Wystarczy do jednej szkoły zgromadzić cały sprzęt i niech to zacznie funkcjonować.

**Jolanta Banach - członek komisji**

A może się spotkamy jeszcze panie przewodniczący żeby dokładnie przedyskutować problem?

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

To nie jest rzecz na dyskusję pomiędzy rodzicem a radnym bo jeśli to tak zrobimy to do niczego nie dojdziemy. Musimy zaprosić na to spotkanie nauczycieli, specjalistów, tych, którzy budują orzeczenia bo to jest coś co mnie zobowiązuje i jest podstawą do wydawania pieniędzy. Do tej pory wszystkie tego typu posiedzenia kończą się tak samo, to są ciągle te same osoby, które mają pretensje, nie macie państwo możliwości poznania całości zagadnienia ponieważ przychodzą ci sami państwo.

**Jolanta Banach - członek komisji**

Ja również bym chciała spotkać się w gronie eksperckim bo chodzi nam o wypracowanie rozwiązania globalnie, chcielibyśmy poznać opinie nauczycieli, specjalistów, naukowców, jakie są szanse tego ośrodka itp.

**Wojciech Bałszkowski - Przewodniczący Komisji**

W takim razie wrócimy jeszcze do problemu, szczegóły posiedzenia i termin jeszcze ustalimy.

**Ad 11b) Zatwierdzenie arkuszy organizacyjnych szkół zawodowych i rozpatrywania tego w kontekście zmienianej ustawy o systemie oświaty.**

*Członkom Komisji rozdano materiały „od szkoły otwartej do szkoły lidera wspólnoty lokalnej” - załącznik nr 11 do protokołu.*

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Daje państwu do ręki bardzo syntetyczny opis projektu, który podjęliśmy w marcu tego roku. Mówię to dzisiaj a nie w marcu, tak naprawdę to z takim działaniem mogłabym iść do dyrektorów po prośbie, ja nie mogę narzucić, nakazać podjęcia tego typu działań. W związku z tym najpierw wykonałam 3-krotnie ku temu żeby dyrektorzy przestali myśleć, że coś im grozi a posłuchali jaka jest to propozycja i żeby mogła mieć zwrotną odpowiedź, że są gotowi. I w momencie kiedy okazało się, że są gotowi w tym funkcjonować postanowiłam podzielić się tym ze wszystkimi stronami. To jest projekt skierowany do tych szkół, które mają państwo na tym liście i jak państwo porównacie sobie z informacjami, które przestała pani dyrektor to zobaczycie, że to są te szkoły, które gasną, które mają co raz mniejszą liczbą uczniów, gdzie uczeń kosztuje ogromne pieniądze. Nauczyciel biega wszędzie dookoła żeby uzupełnić swoje godziny ale jednocześnie to są te szkoły, których likwidacja w ogóle nie wchodzi w rachubę z tego powodu, że uczynilibyśmy w tych dzielnicach pustynię i nie o to chodzi żeby wozić dziecko gdzieś dalej do szkoły ale chodzi o to że ta szkoła nie była tylko dla tych dzieci ale również dla rodziców, dla tego środowiska.

**Wojciech Bałszkowski - Przewodniczący Komisji**

Na podstawie jakiego kryterium te szkoły zostały wyłonione?

### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Takie kryterium, że maleje liczba uczniów i to są szkoły, które mają poniżej 300 uczniów, wszystkie tracą od 30 do 50 dzieci rocznie. Brałiśmy pod uwagę dynamikę spadku. To są szkoły otwarte czyli takie, które się angażują w rozmaite rzeczy i to jest cecha, która jest do wykorzystania. W tym materiale starałam się jakoś państwu wytłumaczyć istotę tego projektu, mamy dwa lata od zakończenia formy programowej i do zmiany struktury 6-latków. Mamy dwa lata na to żebyśmy przygotowali taką ofertę funkcjonowania tych szkół jako przestrzeni należących do tego środowiska i wypełnionej działaniami na rzecz tego środowiska, w które się angażują również nauczyciele. To jest szansa na to, żeby te szkoły mogły dalej się rozwijać i funkcjonować. Jak państwo będziecie mieli ochotę to możemy sobie o tym porozmawiać. Od września pracujemy z każdą z tych szkół nad indywidualną ścieżką rozwoju. Póki co jeżeli do końca tego roku skończą się nam spotkania ze środowiskiem i umówiliśmy się, że na koniec roku spotkamy się jeszcze raz i spróbujemy na wakacje dać sobie ściągę czego ten projekt mógłby dotyczyć ostatecznie i jak się do niego przygotowywać i od września zaczynamy budować tą ofertę indywidualną. W momencie kiedy będziemy wiedzieć jakiego charakteru jest ta oferta to (...). Ma to służyć rozwojowi tego środowiska, ja bym chciała żeby te szkoły za ten czas edukacyjny miały tyle ile potrzeba średnio na samą edukację czyli subwencja plus nasz dodatek a na to co trzeba ponadto trzeba pakować dodatkowe pieniądze z innego źródła i ja nikomu tych pieniędzy nie zabiorę tylko opiszę inaczej zadaniowo ten budżet. Czyli dla tej szkoły, która robi rzeczy różne w tym budżecie to już jest tyle budżetu czysto edukacyjnego a tyle budżetu społecznego, kulturowego. W efekcie chodzi także o to, żeby zarządzał tą przestrzenią dyrektor szkoły, oddał zadania nauczycieli i tak jak pani radna mówiła nauczyciel jest u niego na pełnym etacie.

### **Wojciech Błaszczowski - Przewodniczący Komisji**

Mi się wydaje, że to jest program bardzo ciekawy i interesujący.

### **Żaneta Geryk - członek Komisji**

Ja zrobiłam tutaj takie rozliczenie odnośnie tych 26 szkół, mam propozycję, żeby w każdej z tych szkół utworzyć punkty przedszkolne, to jest oczywiście kwestia do rozważenia.

### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Ja mogłam tylko dyskutować ze wszystkimi, którym to leży na sercu żeby wreszcie zrezygnować z życia w strachu kto zostanie zamknięty a kto nie. Mogłam tylko zaprosić dyrektorów do współpracy, ja nie mogę iść i konsultować społecznie projektu, którego nie ma, ja najpierw muszę uzyskać zgodę na to żebyśmy mogli na tę ścieżkę wejść. W programie naszego działania było pójście z konsultacją społeczną do mediów w momencie kiedy skończę indywidualne spotkania w poszczególnych szkołach i będę miała świadomość, że to środowisko i ta szkoła chcą tak funkcjonować. Życie się toczy dalej, dalej będę przez najbliższe lata płaciła po 25 tys. bo za rok tych pieniędzy będzie więcej natomiast my mamy taką skłonność do interpretowania po swoim każdego wydarzenia, które po drodze ma miejsce. Doskonale wiedziałam, że rozpoczęcie rozmów na ten temat będzie dla niektórych rozpoczęciem do likwidacji i jak zaprosiłam po raz pierwszy na to spotkanie dyrektorów i powiedziałam w trzech zdaniach, że żadnej z tych szkół nie chcę zamknąć, macie gwarancję istnienia bo po to się spotykamy, nie po to żeby

powiedzieć, że do widzenia, tylko żeby doprowadzić do rozwoju tych szkół. Wychodząc każda z dyrektorek mówiła „na pewno mnie zamkną”. Ja państwu rozdałam ten materiał tylko po to żebyście państwo wiedzieli dokładnie jaki materiał dostał każdy z dyrektorów i każdy dziennikarz. I proszę sobie teraz porównać ten materiał z tym co piszą dziennikarze.

#### **Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Dziękuję bardzo, myślę, że pomysł jest naprawdę dobry, w większości jest przez nas akceptowany. Chciałbym poinformować jeszcze o korespondencji:

- 1) Pismo do Przewodniczącego Rady Miasta z prośbą o ujęcie w budżecie inwestycji i remontów placówek oświatowych Osiedla Żabianka - Wejhera-Jelitkowo- Tysiąclecia

*Ustalono ponowne rozpatrzenie pisma przy opracowywaniu planu remontów i inwestycji placówek oświatowych na rok 2013*

- 2) Pismo z prośbą o pomoc w dofinansowaniu niepublicznego przedszkola w Gdańsku Świbnie

*Dyrektor Wydziału Edukacji poinformowała, że odpowiedź została już wysłana i zostanie przesłana Komisji Edukacji do wiadomości.*

Nie było więcej spraw bieżących i korespondencji, na tym posiedzenie zakończono.

**Przewodniczący Komisji Edukacji  
Rady Miasta Gdańska**

**Wojciech Błaszowski**

*Protokołowała:*

*Monika Zawisza, podinspektor w Biurze Rady Miasta Gdańska*